

**Sygn. akt**

**III AUa 1034/12**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **24 stycznia 2013 r.**

**Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

	Przewodniczący:	<b>SSA Roman Skrzypek</b>
	Sędziowie:	<b>SSA Janina Czyż</b> <b>SSA Irena Mazurek (spr.)</b>
	Protokolant	st.sekr.sądowy Elżbieta Stachowicz

po rozpoznaniu w dniu **24 stycznia 2013 r.**

na rozprawie

sprawy wniosku **J. G.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J.**

**o emeryturę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku **Sądu Okręgowego w Rzeszowie**

z dnia **10 lipca 2012 r.** sygn. akt **IV U 441/12**

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.**

**Sygn. akt III AUa 1034/12**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 24 stycznia 2012r.**

***Decyzją z dnia 20 lutego 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J., odmówił wnioskodawczyni J. G. prawa do emerytury, dochodzonego wnioskiem z dnia 9 lutego 2012 r. w trybie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz.1227 ze zm.).***

Powołując w podstawie prawnej decyzji art. 184 w związku z art. 32 w/w ustawy a także § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) organ rentowy stwierdził, że wnioskodawczyni nie spełnia wszystkich koniecznych przesłanek nabycia prawa do dochodzonego świadczenia jako, że choć ukończyła 55-ty rok życia, nie przystąpiła do OFE, rozwiązała stosunek pracy, oraz na dzień 1 stycznia 1999r. legitymuje się ponad 20 –sto letnim ogólnym stażem ubezpieczeniowym (22 lata 6 miesięcy i 17 dni), to jednak nie udowodniła przepracowania co najmniej 15-stu lat w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W tym bowiem względzie organ rentowy przyjął za udowodniony jedynie okres tak wykonywanej pracy w wymiarze 6 lat 8 miesięcy i 23 dni na stanowisku brakarza (od 2 lipca 1975 do 23 ,marca 1983 r.) w Firmie (...) S.A. w D., nie uwzględniając jednocześnie pracy wnioskodawczyni u wyżej wymienionego pracodawcy w dalszym okresie od 24 marca 1983 r., do 31 stycznia 19997 r. na stanowisku laboranta, przy uzasadnieniu, iż „ niemożliwym jest aby na tym stanowisku stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywane były czynności zaliczone do prac w szczególnych warunkach”.

***Wnioskodawczyni J. G. odwołała się od decyzji ZUS do Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie.***

W odwołaniu z dnia 21 marca 2012 r. wnioskodawczyni wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji, poprzez potwierdzenie jej uprawnienia do dochodzonego świadczenia emerytalnego, i to już od dnia 5 lutego 2012 r. zarzuciła, że stanowisko ZUS nie zawiera właściwego uzasadnienia prawnego ,a nadto pozostaje wewnętrznie sprzeczne i jest niezrozumiałe. W tym kontekście odwołująca podkreślała, że nie jest właściwym uzasadnieniem wyrażone przez organ rentowy jedynie przypuszczenie co do tego ,że na stanowisku laboranta nie mogła stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywać czynności stanowiących o pracy w warunkach szczególnych , a niezależnie od tego niezrozumiałą jest dla niej fakt uwzględnienia przez organ rentowy pracy na stanowisku brakarza jako pracy w warunkach szczególnych u tego samego pracodawcy u którego wykonywała następnie pracę laboranta, skoro w obu przypadkach dysponowała kwalifikowanymi dowodami potwierdzającymi ten rodzaj zatrudnienia (świadczenia wykonywania prac w szczególnych warunkach), przy jednakowym przyporządkowaniu ich do tej samej pozycji Wykazu A Działu XIV poz. 24 pkt 1 zarządzenia resortowego, i w sytuacji gdy zakres czynności na stanowisku brakarza był tożsamy z tym obowiązującym na stanowisku laboranta. Opisując następnie na czym polegała jej praca na stanowisku laboranta oraz jakie z tą pracą wiązały się narażenia na czynniki szkodliwe dla zdrowia, odwołująca stwierdzała, iż wbrew stanowisku ZUS legitymuje się wymaganym okresem pracy w warunkach szczególnych. Na potwierdzenie zaś swych racji wnioskowała o przeprowadzenie dowodu osobowego z zeznań świadka L. M. oraz dowodów z załączonych do odwołania dokumentów wewnątrzzakładowych, w świetle których jej stanowisko miało być uznawane przez pracodawcę za takie, na którym praca świadczona była w warunkach szczególnych.

***W odpowiedzi na odwołanie z dnia 28 marca 2012., pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J. wnosił o oddalenie żądania wnioskodawczyni z tych samych względów, które legły u podstaw zaskarżonej decyzji,*** podkreślając, że praca wnioskodawczyni na stanowisku laboranta jedynie w pewnym zakresie mogła dotyczyć kontroli jakości produkcji, co tym samym wyklucza przyjęcie, iż odwołująca wykonywała stale i w pełnym wymiarze czasu pracy tak określone czynności kontrolne. Dodatkowo organ rentowy powoływał – mający potwierdzać ten pogląd – wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 30 marca 2011 r. sygn. akt III AUa 174/11, w którym - w uwzględnieniu apelacji ZUS od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 30 grudnia 2010 r. - dojsć miało do zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania ubezpieczonego, wykazującego w niniejszym postępowaniu sądowym pracę na stanowisku laboranta w Firmie (...) w D. jako pracę w warunkach szczególnych.

**Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie, po rozpoznaniu odwołania J. G., wyrokiem z dnia 10 lipca 2012r. (sygn. akt IV U 441/12), zmienił zaskarżoną decyzję ZUS, przyznając wnioskodawczyni prawo do dochodzonego świadczenia emerytalnego, począwszy od dnia 9 lutego 2012 r. tj. od dnia złożenia wniosku emerytalnego.**

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, że J. G. ur. (...), była zatrudniona w Firmie (...) S.A. w D. w okresie od 2 lipca 1976 r. do 30 listopada 2001 r. zajmując kolejno stanowiska: brakarza (od 2 lipca 1976 r. do 23 marca 1983 r.), laboranta (od 24 marca 1983 r. do 31 stycznia 1997 r.), a następnie organizatora i starszego referenta. W dniu 9 lutego 2012 r. – pobierając zasiłek przedemerytalny – wnioskodawczyni wystąpiła do pozwanego ZUS z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w warunkach szczególnych, dołączając do wniosku m.in. dwa świadectwa wykonywania prac w warunkach szczególnych z tej samej daty 30 listopada 2001 r. i wystawione przez tego samego pracodawcę tj. Firmę (...) S.A. w D.. Świadectwa te potwierdzały wykonywanie przez J. G. pracy w szczególnych warunkach, w dwóch okresach (od 2 lipca 1976 r. do 23 marca 1983 r. i od 24 marca 1983 r. do 31 stycznia 1997 r.) i na dwóch różnych stanowiskach (brakarza i laboranta), przy tożsamym przyporządkowaniu tych prac do tych wymienionych pod pozycją 24 pkt 1 Działu XIV Wykazu A załącznika Nr 4 do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego Nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu chemicznego i lekkiego (Dz.Urz.MG.1987.4.7). Pomimo takiej treści dokumentów organ rentowy - zaskarżoną w niniejszym postępowaniu - decyzją z dnia 20 lutego 2012 r. odmówił wnioskodawczyni prawa do dochodzonego świadczenia emerytalnego, przyjmując za udowodniony jedynie pierwszy z wyżej wymienionych okresów jako pracę w warunkach szczególnych, co stanowiło o uznaniu, iż J. G. tak określoną pracę wykonywała jedynie przez okres 6 lat 8 miesięcy i 23 dni. Opierając się z kolei na przeprowadzonych w postępowaniu sądowym dowodach osobowych z zeznań odwołującej jak też zeznań wnioskowanego przez nią świadka – współpracownicy ze spornego okresu – L. M., Sąd I instancji ustalił, iż odwołująca jako laborant pracowała w laboratorium badania surowców i mieszanek, zaś do jej obowiązków należało badanie i zwalnianie do dalszej produkcji surowców, przedmieszek, mieszanek i klejów. Próbkę do badań były pobierane z hali produkcyjnej znajdującej się przy laboratorium, gdzie miała miejsce produkcja i przetwórstwo wyrobów gumowych. Badania były prowadzone na maszynach wytrzymałościowych do wulkanizowania próbek i tym sposobem były sprawdzane parametry wulkanizacji gumy. Ponadto były badane zwulkanizowane mieszanki na własności starzeniowe i ozonowe, oraz kauczuki na lepkość i wszystkie inne surowce tzw. mieszanki wtórne. Stanowisko laboranta zostało ujęte w wewnątrzzakładowym wykazie stanowisk pracy i ilości pracowników zatrudnionych w warunkach szkodliwych dla zdrowia i szczególnie uciążliwych, na których powinny być wydawane posiłki profilaktyczne lub regeneracyjne. W świetle powyższych ustaleń – przy podkreśleniu pełnej wiarygodności zeznań wnioskodawczyni jako korelujących z zeznaniami świadka L. M. i mającymi nadto potwierdzenie w treści złożonych świadectw wykonywania pracy w warunkach szczególnych – Sąd Okręgowy w Rzeszowie, dokonując kwalifikacji spornego okresu wykonywania przez J. G. pracy laboranta, ostatecznie uznał, iż stanowi on pracę w warunkach szczególnych, jako że rodzaj wykonywanych przez odwołującą czynności dozwala na zakwalifikowanie tych prac do tych przewidzianych zarówno pod poz. 24 Działu XIV Wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.), jak i tych z poz.24 pkt 1 Działu XIV Wykazu A załącznika Nr 4 do zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego Nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu chemicznego i lekkiego (Dz.Urz.MG.1987.4.7). Tu w szczególności Sąd I instancji podkreślał, że niezależnie od nazwy stanowiska pracy wnioskodawczyni, wykonywała ona w istocie czynności związane z kontrolą jakości na wydziale, na którym jako podstawowe wykonywane były prace w warunkach szczególnych wymienione w Dziale IV poz. 21 Wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.). Tym samym skoro tak określona praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to powyższe stanowi dostateczną podstawę do przyjętej jej kwalifikacji, stanowiąc równocześnie o łącznym okresie zatrudnienia J. G. w warunkach szczególnych przenoszącym lat 15- ście. Odnosząc się zaś do przywoływanego przez ZUS w

odpowiedzi na odwołanie wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 30 marca 2011 r. sygn. akt III AUa 174/11 Sąd Okręgowy – bez uprzedniego zapoznania się z aktami tej sprawy – stwierdził krótko, iż wyrok ten dotyczył oceny pracy na stanowisku laboranta, gdy tymczasem w okolicznościach faktycznych przedmiotowej sprawy ocena spornego okresu zatrudnienia wnioskodawczyni dotyczyła w istocie stanowiska związanego z kontrolą jakości produkcji. W konsekwencji powyższego, dokonując oceny prawnej sprawy Sąd Okręgowy w Rzeszowie uznał żądanie odwołania za w pełni zasadne, a zaskarżoną decyzję ZUS za naruszającą prawo, stwierdzając, iż wbrew stanowisku organu rentowego wnioskodawczyni – na dzień złożenia wniosku emerytalnego - spełniła wszystkie konieczne przesłanki nabycia prawa do dochodzonego świadczenia, przewidziane w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.). W podstawie prawnej wyroku powołany został także art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc.

### ***Wyrok Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Rzeszowie z dnia 10 lipca 2012 r. zaskarżony został przez pozwaną Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w J..***

W apelacji z dnia 17 sierpnia 2012 r. (v. k. 23-24) pozwany organ rentowy zarzucając naruszenie prawa materialnego tj. art.184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) przez przyznanie J. G. prawa do emerytury w wyniku wadliwego zakwalifikowania pracy wnioskodawczyni z okresu gdy zajmowała ona stanowisko laboranta (od 24 marca 1983 r. do 31 stycznia 1997 r.) do pracy

w warunkach szczególnych wymienionej pod poz. 24 Działu XIV Wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.), wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania wnioskodawczyni. Pomimo tak podniesionego zarzutu zaskarżenia, w uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego, apelujący – streszczając przebieg dotychczasowego postępowania - kwestionował w istocie dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, która doprowadziła do ustalenia legitymowania się przez odwołującą ponad 15-sto letnim okresem pracy w warunkach szczególnych, stwierdzając, że już z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że wnioskodawczyni

w podstawowym zakresie wykonywała czynności w pomieszczeniu laboratoryjnym, gdzie zgodnie z instrukcją stanowiskową obsługiwała aparaturę kontrolno – pomiarową oraz urządzenia laboratoryjne, a także prowadziła zapisy i dokumentowała przeprowadzone badania w dziennikach, książkach analiz i zeszytach zmian, co wyklucza przyjęcie wykonywania przez nią stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, prac związanych z bezpośrednią kontrolą jakości produkcji. Skarżący podkreślał przy tym, iż stanowisko pracy odwołującej tj. stanowisko laboranta nie zostało wyszczególnione tak w zarządzeniu resortowym Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. jak i w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.), a specyfikę pracy laboranta w Firmie (...) S.A. w D. najlepiej zobrazował przeprowadzony w sprawie IV U 548/11 Sądu Okręgowego w Rzeszowie dowód osobowy z opinii biegłego specjalisty do spraw organizacji i zarządzania przemysłem. W tej to też sprawie miało dojść do prawomocnego oddalenia odwołania ubezpieczonego, wyrokiem Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 3 kwietnia 2012 r. Niezależnie od tego pozwany organ rentowy przywoływał wyroki Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie w sprawach III AUa 1052/09 , III AUa 583/10 czy III AUa 410/09, które miały zapaść w analogicznych do niniejszej sprawy stanach faktycznych, potwierdzając w pełni legalność działań ZUS.

***Wnioskodawczyni J. G. wniosła o oddalenie apelacji pozwanego organu rentowego przy zasądzeniu stosownych kosztów procesu*** (v. k. 33-37 – pisemna odpowiedź na apelację), podnosząc z jednej strony wadliwość konstrukcyjną złożonego środka zaskarżenia mającą wręcz skutkować odrzuceniem apelacji z, drugiej zaś bezzasadność stawianych przez ZUS zarzutów. W tym kontekście odwołująca podkreślała, że apelacja organu rentowego nie podaje choćby zakresu zaskarżenia, a niezależnie od tego dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów – wbrew stanowisku ZUS - jest oceną prawidłową, skoro wykonywana przez nią kontrola jakości produkcji nie miał charakteru dorywczego choćby już z tego względu, że dziennie pobierała ona do badań kilkaset próbek na wydziale produkcyjnym. Ponadto wnioskodawczyni podkreślała, że uwzględnienie apelacji nie może opierać się na

przywoływanych przez skarżącego wyrokach jakie zapadły w innych sprawach, podobnie jak brak jest podstaw do posłużenia się w niniejszym sporze wskazywaną w apelacji opinią biegłego jaka wydana została na użytek innego postępowania.

**Sąd Apelacyjny w Rzeszowie ,rozpoznając apelację pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. zważył, co następuje;**

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do zawartych w pisemnej odpowiedzi na apelację zarzutów wnioskodawczyni w zakresie wadliwości konstrukcyjnych tego środka zaskarżenia mających skutkować jego odrzuceniem ,Sąd Apelacyjny chciałby zauważyć - nie podzielaając w żadnym razie tego stanowiska odwołującej-,że nawet gdyby taka sytuacja wystąpiła to winna była ona skutkować podjęciem uprzednich działań naprawczych czy to przez Sąd I czy ewentualnie Sąd II instancji ( tak też

np. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 maja 2009r. I ACa 151/09 LEX nr 1120074). Powyższe działania nie były jednak konieczne jako, że oczywiste niedokładności w sformułowaniu konstrukcyjnych elementów apelacji organu rentowego, przy uwzględnieniu pełnej jej treści pozwalały w dostatecznym stopniu na ustalenie zarówno zakresu jak i podstaw zaskarżenia (tu np. wnioski o oddalenie odwołania jednoznacznie przemawiały za przyjęciem zaskarżenia wyroku w całości - podobnie w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2008r. IV CNP 46/08 LEX nr 447665) . W tym miejscu zauważyć też przyjdzie ,że apelacja nie jest środkiem odwoławczym o charakterze tak sformalizowanym jak skarga kasacyjna, tak więc dla wyznaczenia właściwego zakresu rozpoznania istotne jest jedynie wskazanie przez skarżącego jakie wady przypisuje przebiegowi postępowania przed sądem pierwszej instancji i czynnościom tego sądu związanym ze stosowaniem prawa (tak też wprost w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2012r. IV CSK 366/11 LEX nr 1169840). Nie można też zapominać ,że w obecnym kształcie apelacji ,Sąd II instancji pełni w istocie funkcję sądu in meriti rozpoznającego sprawę niejako od nowa (bliżej na ten temat w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2007r. III CZP 137/06 OSNC 2007/9/125). Wszystko to razem prowadzić więc musiało do merytorycznego rozpoznania apelacji ZUS, która okazała się na tyle uzasadniona ,że skutkuje wydaniem przez tut. Sąd orzeczenia kasatoryjnego z jednoczesnym przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Powyższe jest zaś konsekwencją niewyjaśnienia przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy związanych ze sposobem wykonywania przez wnioskodawczynię pracy na stanowisku laboranta w spornym okresie czasu (od 24 marca 1983r. do 31 stycznia 1997r.) w Firmie (...) S.A. w D. , w aspekcie możliwości uznania tych prac za pracę w warunkach szczególnych o jakiej mowa w poz. 24 działu XIV Wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.). Najdobitniej obrazuje to zresztą zarówno treści apelacji jak i odpowiedź na nią odwołującej. Dość bowiem powiedzieć, że skarżący organ rentowy kwestionując zakwalifikowanie pracy J. G. na stanowisku laboranta do prac w warunkach szczególnych, powołuje się na nie mające miejsca w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalenia Sądu Okręgowego mające świadczyć o sporadycznym jedynie wykonywaniu przez odwołującą czynności z zakresu kontroli jakości na hali produkcyjnej, przy jednoczesnym wskazaniu – także nie znajdującego swego potwierdzenia w ustaleniach Sądu I instancji – jakie czynności i w jakim zakresie wykonywane były przez wnioskodawczynię w samym pomieszczeniu laboratoryjnym . Z kolei odwołująca w odpowiedzi na apelację naprowadza na – mające przeczyć tym twierdzeniom- okoliczności faktyczne, również nie potwierdzone w dotychczasowych ustaleniach Sądu I instancji ,z których ma z kolei wynikać ,iż już z uwagi choćby na ilość pobieranych przez nią dziennie próbek na hali produkcyjnej ( mowa o kilkuset) , wykonywana kontrola jakości produkcji odbywała się stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w warunkach bezpośrednio narażających ją na szkodliwe dla zdrowia czynniki. Wydaje się ,że stanowisko procesowe pozwanego organu rentowego w dużej mierze determinowane jest faktem (naprowadzanym zresztą w apelacji jak i uprzednio w odpowiedzi na odwołanie) wydania już przez tut. Sąd Apelacyjny w podobnych sprawach wyroków , potwierdzających brak uprawnienia do świadczenia emerytalnego z tytułu pracy w warunkach szczególnych ubezpieczonych świadczących pracę na stanowisku laboranta w Firmie (...) S.A. w D.. Powyższe jednak nie zwalnia pozwanego z obowiązku starannego prowadzenia sprawy w każdym następnym w tego

rodzaju sprawach postępowaniu sądowym, które nie opiera się na precedensie, a na zasadach: kontrydiktoryjności i bezpośredniości, uzasadniając co najwyżej powoływanie się przez pozwanego na konkretne dowody przeprowadzone w uprzednich postępowaniach, celem weryfikacji twierdzeń odwołujących, oczywiście przy zagwarantowaniu im w takich razach możliwości ustosunkowania się do każdego z tak przeprowadzonych dowodów ( bliżej na ten temat m. innymi w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1997r. I CKN 42/96 OSNC 97/5/62 ). Jak wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku oraz dołączonych do akt głównych, akt związkowych IV U 53/10 Sądu Okręgowego w Rzeszowie, Sąd I instancji –pomimo braku konkretnego w tym przedmiocie wniosku dowodowego ZUS i jedynie wskazaniu przez organ rentowy na w/w sprawę jako potwierdzającą prawidłowość wydanej w przedmiotowej sprawie decyzji -podjął z urzędu próbę weryfikacji twierdzeń wnioskodawczyni w oparciu o mające zalegać w w/ w aktach sprawy dowody dotyczące sposobu wykonywania pracy przez laborantów w Firmie (...) S.A. w D., nie mniej jednak zakończyło się to niepowodzeniem z uwagi na mylnie wskazaną przez ZUS sygnaturę akt (jak ustalił to ostatecznie Sąd Apelacyjny w miejsce IVI 53/10 winna bowiem zostać wskazana IVU 530/10). Pomimo tego Sąd I instancji –nie dążąc już do wyjaśnienia tej kwestii i ostatecznie bez znajomości akt w/w sprawy - podjął się próby skomentowania zapadłego w niej wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 30 marca 2011r. III AUa 174/11, w konsekwencji mylnie przyjmując, że dokonana tam ocena charakteru pracy ubezpieczonego dotyczyła tylko i wyłącznie zajmowanego przez niego stanowiska laboranta, bez odniesienia się do możliwości zakwalifikowania wykonywanych w tym charakterze prac do tych wymienionych pod poz. 24 Działu XIV Wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) . Przy jednoczesnym nader pobieżnym przesłuchaniu świadka L. M. jak i samej wnioskodawczyni, w sytuacji nadto braku zasadniczego w sprawie dowodu z akt osobowych odwołującej (zalegających tam ewentualnie zakresów czynności zarówno na stanowisku brakarza jak i laboranta, co mogłoby dozwolili na weryfikację twierdzeń wnioskodawczyni o tożsamy charakterze obu tych prac), wszystko to razem stanowić musi o zdecydowanej przedwczesności zaskarżonego wyroku, który zapadł w sprawie niedojrzałej do ostatecznego rozstrzygnięcia. W ponownym więc postępowaniu i przy uwzględnieniu wszystkich powyższych uwag tu. Sądu odnoszących się w szczególności do zasad procedowania w przedmiotowej sprawie, rzeczą Sądu Okręgowego w Rzeszowie będzie przeprowadzenie postępowania dowodowego praktycznie na nowo w całości, celem przesądzenia czy sposób wykonywania przez J. G. w spornym okresie pracy na stanowisku laboranta dozwala na uznanie jej za pracę w warunkach szczególnych, przy jej przyporządkowaniu do prac wymienionych pod poz. 24 Działu XIV Wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.). W tym zaś zakresie – mając na względzie utrwalone w opisanym przedmiocie stanowisko judykatury (por. m innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2007r. III UK 62/07 LEX nr 375653) przesądzające jest ustalenie jaki był zakres obowiązków odwołującej, jakie rzeczywiście wykonywała ona wówczas czynności i w jakim wymiarze czasowym (tu z rozbiciem na pracę w laboratorium i na hali produkcyjnej), a w szczególności gdzie było usytuowane laboratorium (czy było to pomieszczenie wydzielone, odrębne od hali produkcyjnej, a w konsekwencji nie narażające na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia) i na czym konkretnie polegała kontrola jakości produktów - kto tę kontrolę bezpośrednio sprawował. Powyższe zaś ustalenia, Sąd I instancji winien poczynić w oparciu o dowód z akt osobowych odwołującej, ponownych szczegółowych już zeznań świadka L. M. jak i zeznań samej zainteresowanej, jak również przy wykorzystaniu materiału dowodowego z akt naprowadzanych przez skarżącego w apelacji spraw tu w szczególności o sygn. akt IV U 548/11 Sądu Okręgowego w Rzeszowie, gdzie przeprowadzony miał zostać dowód z opinii biegłego ( oczywiście w tym wypadku przy zapewnieniu odwołującej możliwości ustosunkowania się do tych dowodów z jednoczesnym uwzględnieniem, mogących być tego naturalną konsekwencją dalszych ewentualnych jej wniosków dowodowych). Dopiero zaś tak przeprowadzone skrupulatnie postępowanie dowodowe może pozwolić Sądowi I instancji na poczynienie prawidłowych ustaleń, a w efekcie na właściwą ocenę prawną sprawy w kontekście przesądzenia, czy wnioskodawczyni J. G. spełniła wszystkie konieczne przesłanki nabycia prawa do dochodzonego przez nią świadczenia emerytalnego, przewidziane w art. 184 w zw. z art.32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.).

Z tych wszystkich więc wyżej naprowadzonych względów –skoro jak wykazano, wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego na nowo w całości – na podstawie art.386 §4kpc orzeczono jak w sentencji. Rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej uzasadnia z kolei art. 108 § 2 kpc.

**(...)**

(...)